

## Temat lekcji: Społeczeństwo II Rzeczypospolitej

### Zagadnienie: Mniejszości narodowe w II RP. Żydzi. Antysemityzm

Relacja Janiny Goldhar zarejestrowana w formie audio przez Aleksandrę Ciecieląg w 2011 roku w Ganei Tikva (Izrael), sygnatura AHM\_2642

Fragm. audio: „Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim” (3 min 43 s)

#### Wprowadzenie

Janina Goldhar urodziła się 14 stycznia 1929 w Warszawie w zasymilowanej rodzinie żydowskiej Marii z domu Asterblum i Mieczysława Pronerów. Początkowo rodzina mieszkała przy ul. Poznańskiej, następnie przeprowadziła się na Mokotów. W 1939 roku ojciec Janiny Goldhar został wcielony do wojska, dostał się do niewoli sowieckiej i zginął w Starobielsku. Podczas okupacji niemieckiej Janiną Goldhar i jej najbliższymi opiekowała się zaprzyjaźniona rodzina Palestrów. Matka Janiny Goldhar za ich namową i z pomocą Ireny Sendlerowej nie poszła do getta, zdecydowała się na wyrobienie fałszywych dokumentów na nazwisko Pogonowska. W czasie powstania warszawskiego Janina Goldhar i jej matka zostały wysiedlone i przez kolejne obozy przejściowe trafiły do obozu pracy w Bolesławcu. Tam Janina Goldhar pracowała w kuchni dla Hitlerjugend do wyzwolenia w lutym 1945.

Po wojnie Janina Goldhar ukończyła studia medyczne i obroniła doktorat z mikrobiologii. Objęła stanowisko docenta w Zakładzie Bakteriologii na Akademii Medycznej. W 1950 roku wyszła za mąż. Jej matka zaangażowała się w prowadzenie domu dziecka założonego przez Irenę Sendlerową oraz Marię Palestrową. W 1980 roku na jej wniosek Maria Palestrowa została odznaczona Medalem Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata.

W wyniku wydarzeń Marca '68 Janina Goldhar wyjechała z mężem, dziećmi i matką do Izraela. Pracowała na Uniwersytecie Telawijskim, doszła do stanowiska profesora nadzwyczajnego. Współpracowała z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN i działała w Izraelskim Stowarzyszeniu Rodzin Katyńskich. Zmarła 27 maja 2021.

W poniższym fragmencie Janina Goldhar opowiada o antysemityzmie i dyskryminacji, z jaką spotkali się jej ojciec oraz inni wykładowcy pochodzenia żydowskiego na Uniwersytecie Warszawskim zarówno ze strony studentów, jak i władz uczelni.

## Transkrypcja nagrania

Janina Goldhar: Ojciec mój był farmaceutą, pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego, a matka była doktorem fizyki, asystentką na fizyce, na Uniwersytecie Warszawskim. Rodzina żydowska, ale kompletnie zasymilowana, w domu mówiło się tylko po polsku. Moi dziadkowie już mówili po polsku. [...] No, w ciągu ostatniego roku przed wybuchem wojny, w 1938 roku, byli na Uniwersytecie Warszawskim już najróżniejsze antysemickie rozruchy i ja pamiętam doskonale dzień, w którym mój ojciec wrócił nagle do domu – nigdy go nie widziałam w południe w domu – i powiedział, że jest „dzień bez Żyda” na Uniwersytecie Warszawskim, że kilku wykładowców Żydów studenci z... to był bardzo nacjonalistyczny, prawicowy taki „Bratniak”, „Bratniak” to była organizacja studencka przed wojną... że pobitych zostało kilku wykładowców, no i jego po prostu nie wpuścili i on wrócił do domu.

Ojciec mój zresztą w tym okresie bardzo intensywnie pracował nad swoją pracą habilitacyjną. On miał... jego specjalnością było... były rośliny lekarskie, on był farmaceutą, ale zajmował się naukowo specjalnie roślinami lekarskimi. I kończył pisanie tej swojej pracy habilitacyjnej. Ja już wtedy miałam osiem–dziewięć lat, już sobie właściwie zdawałam sprawę, bardzo wiele z tego, co się dzieje, i wiedziałam o tym, że on tą pracą ma złożyć w celu otworzenia przewodu habilitacyjnego. No i po jakimś czasie... Strasznie zdenerwowani byli rodzice, powiedzieli mi, że jemu tego przewodu habilitacyjnego nie otworzyli, zupełnie jawnie stwierdzając, że przeszkodą jest to, że jest Żydem. I on wtedy... on był wtedy starszym asystentem. Były takie przepisy na uniwersytecie, zresztą nie tylko warszawskim, bo i tutaj też, że jeżeli po iluś tam latach starszej asystentury nie awansuje się na docenta, to trzeba uniwersytet opuścić. I ojciec wtedy rozstał się z uniwersytetem i przez ostatni rok przed wybuchem wojny pracował jako kierownik naukowy w fabryce farmaceutycznej. To była fabryka Apolinary Kowalski, ja to świetnie pamiętam, która produkowała najrozmaitsze leki. Notabene, ojciec mnie kiedyś zabrał tam, do tej fabryki, i pamiętam, jakie wrażenie na mnie zrobiło to, jak się robi różne pigułki.

## Pytania do materiału źródłowego

1. Jaki fakt podkreśla pani Goldhar, gdy informuje, że jej rodzina była całkowicie zasymilowana?
2. Opisz zachowania dyskryminacyjne, jakich doświadczali Żydzi na Uniwersytecie Warszawskim w 1938 roku. Jak nazywa się dyskryminacyjna postawa wobec Żydów?
3. Jaka organizacja, zdaniem pani Goldhar, inspirowała zachowania dyskryminacyjne wobec Żydów?
4. Dlaczego ojciec pani Goldhar nie mógł zrobić habilitacji? Jakie były tego konsekwencje?
5. Gdzie ojciec pani Goldhar znalazł zatrudnienie?
6. Jak myślicie, dlaczego asymilacja nie uchroniła rodziny Pronerów przed dyskryminacją?

## Zadanie dodatkowe

Poszukajcie informacji na temat *numerus clausus* i getta ławkowego na polskich uczelniach przed wojną.

Pełna relacja dostępna jest na stronie <https://relacjebiograficzne.pl/demo/audio/345-janina-goldhar>.